

# J E D Y N K A

Pismo Dzieci i Młodzieży SP  
w Zawoi Centrum



Nr 1/09/2022 Wrzesień

## UROCZYSTE ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO 2022/2023

Chociaż większość uczniów chciałaby, aby wakacje się nie kończyły, to niestety pierwszy dzwonek już zabrzmiał. Powrót do szkoły oznacza kolejne długie miesiące zmagania podczas lekcji, stresów, sprawdzianów, a także zupełnie nowych wyzwań. Nadchodzący rok będzie z pewnością kosztował uczniów sporo wysiłku.

Rozpoczęcie roku można odebrać dwójako. Z jednej strony cieszymy się ze spotkania z przyjaciółmi, z drugiej martwią nas przyszłe testy, kartkówki i prace domowe.

Jak co roku inauguracja roku szkolnego rozpoczęła się mszą świętą, po której w hali odbył się uroczysty apel.

Pan dyrektor przedstawił nam nowych pracowników szkoły. Następnie udaliśmy się do klas na spotkania z wychowawcami.

Nowy rok szkolny stawia przed każdym z nas nowe wyzwania, więc musimy starać się, aby wypaść jak najlepiej.

Wiele pomyślności w nowym roku szkolnym życzy wszystkim pracownikom szkoły i uczniom redakcja naszej gazetki.

Mieczysława Buczkówna

*W szkole*

*Pierwsza w zeszycie litera,*

*Pierwsze napisane słowo.*

*Przez okno wrzesień spoziera,*

*W sadzie dojrzewa owoc.*

*Na ławkach zeszyty otwarte,*



*Na stole otwarty dziennik.*

*Skrzyp kredy, szelest kartek...*

*I tak codziennie, codziennie.*

*Pani nad ławką się schyla,*

*Poprawia błędy w zeszytach.*

*I wreszcie nadchodzi chwila,*

*Gdy książki umiecie czytać.*

*I o sierotce Marysi,*

*Dziewczynce z zapalkami*

*I o Puchatku-misiu*

*Już teraz czytacie sami.*

*Więc się przydała nauka.*

*Trud się okazał radosny.*

*Już w okno marzec stuka*

*Gałązką, co tęskni do wiosny.*

*To dzięki nauczycielce.,*

*Twojej cierplivej Pani,*

*Tak bardzo urosło twe serce...*

*Zachowaj wdzięczność dla Niej.*

### W numerze:

* TRADYCJE I ZWYCZAJE	2
* NARODOWE CZYTANIE	4
* PODRÓŻE MAŁE I DUŻE	6
* RAJD	8
* SPORTOWE WIEŚCI	9
* WARTO PRZECZYTAĆ	12
* KĄCIK LITERACKI	14
* ROZMAITOŚCI	16

## CO WIESZ O WRZEŚNIU?

**WRZESIEŃ** jest dziewiątym miesiącem roku, między sierpniem a październikiem i według kalendarza gregoriańskiego ma 30 dni. Inna nazwa używana wcześniej to pajęcznik (od nici babiego lata). Obecna nazwa wywodzi się od kwitnących w tym miesiącu wrzosów.



W tym czasie na półkuli północnej następuje równonoc jesienna, a na półkuli południowej równonoc wiosenna. Równonoc jesienna następuje w okolicach 22/23 września, kiedy Słońce przechodzi przez punkt Wagi. Moment równonocy jesiennej wyznacza na półkuli północnej początek astronomicznej jesieni, która będzie trwała do grudnia.

W języku polskim występuje wiele przysłów o wrześniu. Wiadome jest, że „*Gdy wrzesień z pogodą zaczyna, zwykle przez miesiąc pogoda się trzyma*”, lepiej by wrzesień nie był suchy, bo „*Jeśli wrzesień będzie suchy, październik nie oszczędzi nam pluchy*”. Jednakże „*Gdy wrzesień bez deszczów będzie, w zimie wiatrów pełno wszędzie*”. Poniżej jeszcze kilka z nich:

***Jaki pierwszy wrzesień, taka będzie jesień.***

***Wrzesień wrzosami strojny, lecz od pracy znojny.***

***Wrzesień jeszcze w słońcu chodzi, babie lato już się rodzi.***

***Święty Idzi nic już w polu nie widzi.***

***Wrzesień zamglony, grudzień zaśnieszony.***

***We wrześniu tłuste ptaki, mród w zimie nie byłyby takie.***

***Maryja się rodzi, jaskółka odchodzi.***

***Czego lipiec i sierpień nie doważy, tego wrzesień nie dosmaży.***

***Wrześniowa ślota, miarka deszczu, korzec błota.***

**Pamiętaj, że:**

Niepoprawne jest wyrażenie w wrześniu; poprawnie: we wrześniu;

**Święta we wrześniu:**

1 września: Dzień Weterana, Pierwszy Dzień Szkoły, Rocznica

Wybuchu II Wojny Światowej  
9 września: Międzynarodowy Dzień Urody

10 września: Światowy Dzień Pierwszej Pomocy

17 września: Dzień Sybiraka

24 września: Międzynarodowy Dzień Głuchych

30 września: Dzień Chłopaka

**Ślawne osoby urodzone we wrześniu:**

- Kapelan „Solidarności” - Jerzy Popiełuszko

- Wieszcz narodowy - Juliusz Słowacki

- Polski pisarz Science-fiction - Stanisław Lem

- Pisarka - Agatha Christie

- Król Francji Ludwik - XIV

- Wokalista - Ryszard Riedel

- Chorwacki piłkarz - Luka Modrić

- Kompozytor muzyki filmowej - Hans Zimmer

- Aktorzy - Keanu Reeves i Adam Sandler

**Dla dociekliwych:**

We wrześniu planeta Jowisz znajduje się w wielkiej opozycji, co oznacza, że góruje w środku nocy na największej wysokości nad horyzontem. Jego jasność i rozmiar na niebie również jest najkorzystniejszy do obserwacji. Piąta w kolejności od Słońca i największa planeta Układu Słonecznego. Jest to trzeci co do jasności naturalny obiekt na nocnym niebie po Księżycu i Wenus.

Maciej B. Mętel, kl. 8b

# DZIEŃ WALKI Z PROKRASTYNACJĄ

6 września na całym świecie obchodzony jest Dzień Walki z Prokrastynacją.



## Co to takiego jest prokrastynacja?

Prokrastynacja jest to nałogowe odkładanie obowiązków na później, na ostatnią chwilę. Jest to zwlekanie, ociąganie się, odkładanie zadań na lepszy czas. Prokrastynacja nie powinna być mylona z lenistwem. Może ona dotyczyć każdej dziedziny życia: nauki, pracy, sfery prywatnej.

Odwlekaniu na później w przypadku tego zjawiska sprzyja złudzenie, że każdy kolejny dzień na wykonanie zadania będzie lepszy niż chwila obecna. Daje to poczucie chwilowej przyjemności, ponieważ dzięki odłożeniu zadań na później pojawia się poczucie ulgi oraz możliwość spędzenia czasu w bardziej przyjemny sposób.

Jednak wraz z uświadomieniem sobie, że pozostało bardzo mało czasu na wypełnienie obowiązku, to pojawia się nerwowość, stres oraz strach.

## Przyczyny prokrastynacji:

- strach przed porażką, spowodowany brakiem wiedzy, kompetencji lub zbyt trudnym zadaniem,
- nieumiejętność lub niechęć określania priorytetów,
- nadmiar obowiązków,
- brak motywacji,
- problemy z koncentracją,
- zmęczenie,
- choroby i zaburzenia psychiczne.

## Jak walczyć z prokrastynacją?

Najlepszym sposobem na walkę z odwlekaniem jest planowanie dnia. Najlepiej jest robić to układając konieczne do wykonania zadania na przemian z przyjemnościami. Warto też zaczynać wykonywanie zadania od jego najtrudniejszej części, a z miejsca pracy powinno się usunąć rozpraszający sprzęt np. telewizor czy telefon. Bardziej rozbudowane zadanie można podzielić na mniejsze części, a pomiędzy nimi pozwolić sobie na drobne przyjemności.

Antoni Adamiak, kl.8 b



## NARODOWE CZYTANIE

Z okazji Narodowego Czytania Prezydent RP Andrzej Duda tradycyjnie skierował przesłanie, zachęcając do współtworzenia akcji. – Dwieście lat temu w Wilnie zostały wydane *Ballady i romanse* Adama Mickiewicza – zbiór poezji, który zapoczątkował w Polsce romantyzm. Młodzieńcze, a jednocześnie bardzo dojrzałe wiersze okazały się przełomowe i dzisiaj trudno wyobrazić sobie bez nich dalsze dzieje naszej literatury. (...) Romantyzm to istota polskości i fundament nowoczesnej tożsamości naszego narodu. To epoka zmagania z zaborcą, utrwalona w biografii Adama Mickiewicza oraz tych wszystkich polskich patriotów, uczestników tajnych stowarzyszeń i powstań, działaczy emigracyjnych i spiskowców, którzy na różne sposoby, w kraju i na obczyźnie, czynem i słowem toczyli bój o suwerenną Rzeczpospolitą – napisał w liście Prezydent RP Andrzej Duda.



## NARODOWE CZYTANIE

### Honorowy Patronat Pary Prezydenckiej

Akcja Narodowego Czytania organizowana jest przez Prezydenta RP od 2012 roku. Została zainicjowana wspólną lekturą *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. W 2013 roku w całej Polsce odbyło się czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a podczas następnych edycji przeczytano kolejno: *Trylogię* Henryka Sienkiewicza oraz *Lalkę* Bolesława Prusa.

W 2016 roku Andrzej Duda i Agata Kornhauser-Duda rozpoczęły Narodowe Czytanie *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza w warszawskim Ogrodzie Saskim. W 2017 roku lekturą Naro-

dowego Czytania było *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego. Akcja Narodowe Czytanie 2018 miała wyjątkowy charakter – w związku z jubileuszem 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Para Prezydencka zaprosiła do lektury *Przedwiosnia* Stefana Żeromskiego, a ponadto, przez cały rok, Antologii Niepodległości – specjalnie przygotowanego na tę okazję zbioru powstałych na przestrzeni wieków utworów, zaliczanych do kanonu polskiej literatury patriotycznej. W 2019 roku lekturą Narodowego Czytania były Nowele polskie – zbiór 8 utworów autorstwa Elizy Orzeszkowej, Marii

Konopnickiej, Bolesława Prusa, Brunona Schulza, Władysława Stanisława Reymonta, Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza i Henryka Rzewuskiego. Nowele zostały wybrane przez Parę Prezydencką z ponad stu propozycji tytułów przesłanych do Kancelarii Prezydenta.

Lekturą Narodowego Czytania 2020 była *Balladyna* Juliusza Słowackiego, a rok później w całej Polsce i na świecie przeczytano *Moralność pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej.

<https://www.prezydent.pl/aktualnosci/inicjatywy/narodowe-czytanie/2022-ballady-i-romanse>

## **BALLADY I ROMANSE NA ZAWOJSKIM SKWERKU**

**Ballady i romanse** zostały opublikowane w czerwcu 1822 roku w Wilnie jako główna część pierwszego tomu *Poezji* Adama Mickiewicza. Pisany w latach 1819–1821 cykl wierszy wyznaczył początek dziejów poezji romantycznej w Polsce, stając się dla nowej epoki jednym z najważniejszych punktów odniesienia. To zbiór nowatorski i oryginalny, a jednocześnie ujmujący naturalnością stylu i prostotą języka. Wiersze ukazują szerokie możliwości pisarskie wybitnego autora, który na tle nastrojowej przyrody wykreował fascynujący i wyjątkowy świat pełen uczuciowości, fantazji i ludowej moralności. Zbiór Mickiewiczowskich poezji rychło stał się literackim wydarzeniem, wzbudzając wielki entuzjazm wśród miłośników literatury narodowej. Do dziś wiersze tego cyklu są niezwykle popularne, a ich współczesne znaczenie dla polskiej kultury potwierdza Rok Romantyzmu Polskiego, ogłoszony w 2022 roku z okazji dwóchsetlecia wydania zbioru.

<https://www.prezydent.pl/aktualnosci/inicjatywy/narodowe-czytanie/2022-ballady-i-romanse>



W sobotę 24 września 2022 roku na skwerku, przed pocztą w Zawoi odbyło się "Narodowe Czytanie" organizowane

przez Gminną Bibliotekę Publiczną. Od godziny 10:00 do 11:30 goście i uczniowie szkół z powiatu Suskiego czytali "Ballady i romanse" Adama Mickiewicza.

Na skwerku pojawił się aktor teatralny - Wojciech Treła, który perfekcyjnie przeczytał "Panią Twardowską", "Świteziankę" oraz "Powrót taty".

Drugim gościem honorowym był wójt gminy Zawoja, który zaprezentował "Romantyczność". Swój wiersz przedsta-

wiła między innymi dyrektorka Biblioteki Pani Anna Kochan. Uczennice Szkoły Podstawowej nr 2 w Wilcznej zaprezentowały grupową interpretację ballady "Lilije".

Po wydarzeniu ustawiła się duża kolejka po autograf od Wojciecha Treli.

"Narodowe Czytanie" było bardzo piękne i inspirujące.

Serdecznie zapraszam do uczestnictwa w 2023 roku.

Lena Mędrała, kl.8b



## GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE – PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ!

Wrzesień w naszej szkole to często czas wycieczek, krótkich spacerów klasowych ognisk, to taki czas ponownej powakacyjnej integracji.

W dniu 14 września nasza klasa VI B wspólnie z VI A pod opieką wychowawców udała się na dwudniową wycieczkę w Góry Świętokrzyskie. Miała ona cel rekreacyjno-naukowy. Zwiedziliśmy wiele miejsc i doświadczyliśmy wielu ciekawych rzeczy.



Pierwszy punkt naszej wycieczki to rezerwat geologiczny „Kadzielnia”. Kadzielnia to także jedno z najbardziej znanych miejsc w Kielcach, gdzie występują jaskinie i schroniska – zidentyfikowano ich tu aż 25. Trzy jaskinie na Kadzielni – Odkrywców, Prochownię i Szczelinę – udostępnione są do zwiedzania. Pod opieką przewodnika podążamy bezpieczną trasą turystyczną o długości 140 metrów. Wędrując podziemnymi korytarzami, uczymy się, czym jest kras i jak tworzą się nacieki jaskiniowe. Poznajemy też mieszkańców Kadzielni – zobaczymy ślady organizmów sprzed milionów lat i dowiadujemy się co nieco o zamieszkujących jaskinie na Kadzielni nietoperzach. Spacer

ścieżkami wzdłuż ścian wyrobiska to lekcja historii naszej planety. Przed nami otwiera się księga, z której, warstwa po warstwie, odczytać można dzieje Ziemi i jej mieszkańców sprzed milionów lat.

A w przypadku Kadzielni histo-

ria ta sięga nawet 360 milionów lat wstecz...

Następnym miejscem, które w tym dniu mieliśmy okazję zobaczyć, był przyjazd do Nowej Słupi, skąd udaliśmy się pieszo na Górę św. Krzyża-Gołoborze, to właśnie tam mieści się Sanktuarium Drzewa Świętego Krzyża. Nie każdy wie, że jest to najstarsze sanktuarium na ziemiach polskich, którego początki sięgają XII w. Można zwiedzić tutaj zażytkowy kościół i krużganki, kryptę Jeremiego Wiśniowieckiego, a z wieży, najwyższego punktu widokowego w okolicy, podczas pięknej pogody można dostrzec nawet Tatry. To miejsce magiczne, będące wizytówką regionu świętokrzyskiego.



## GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE – PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ

Uwieńczeniem pierwszego dnia naszej wycieczki był spacer po rynku, gdzie pełni wrażeń mogliśmy się zrelaksować, porozmawiać, kupić pamiątkę czy po prostu odpocząć. Następnie udaliśmy się na nocleg wyczerpani, ale szczęśliwi.

Następnego dnia czekał nas również intensywny "maraton" wiedzy, gdyż już we wczesnych godzinach rannych udaliśmy się autokarem do Oblęgorka, gdzie mieści się Muzeum Henryka Sienkiewicza. Na parterze muzeum odtworzony został wygląd i wystrój pomieszczeń z czasów pobytu pisarza. Znajdują się tu gabinet do pracy, w którym stało biurko oraz obrotowa półka i oszklona biblioteka z książkami, na ścianach ozdobą są rodzinne portrety. Salon dla gości z okrągłym stołem i krzesłami przywiezionymi z mieszkania w Warszawie, w rogu umiejscowiony został stolik, przy którym pisarz grywał z gośćmi w karty, na ścianach wiszą płótna różnych malarzy. Pozostałe pomieszczenia to jadalnia, palarnia i sypialnia. Na piętrze ulokowano ekspozycje poświęcone pisarstwu. Wcześniej zajmowane przez dzieci, obecnie zgromadzone są tam zbiory biograficzno-literackie. Wystawione tam zostały m.in. dzieła tłumaczone na wiele języków oraz listy i pamiątki osobiste. Występujące tam ekspozycje, obrazy oraz opisy z ciekawiały i wzbudzały podziw. Jest to muzeum, do którego na pewno wybierzemy się jeszcze



raz!

Następnie mieliśmy zaplanowane zwiedzanie ruin XIV-wiecznego zamku Królewskiego w Chęcinach z piękną panoramą. Budowla ta przypomina okręt na skale. W swojej historii zamek pełnił różne funkcje. Jako rezydencja królowych gościł drugą żonę Kazimierza Wielkiego, Elżbietę Łokietkównę, sprawującą rządy za małoletniego syna Ludwika, Zofię, małżonkę króla Władysława Jagiełły oraz królową Bonę, która zatrzymała się tu podczas swojej podróży do Bari. Ruiny zamku i jego historia zrobiły na nas ogromne wrażenie.

Następnie po małej przeprawie, udaliśmy się do Jaskini Raj, czyli miejsca pełnego zagadek. Towarzyszyło nam przy tym dużo emocji. Jest to przygoda nie do opisania! W jaskini czuć jej specyficzny mikroklimat – przez cały rok utrzymuje się tu duża wilgotność powietrza i stała temperatura powietrza: około 9 stopni Celsjusza, niezależnie od godziny czy pory roku. W Jaskini obowiązuje bezwzględny zakaz

fotografowania i dotykania szatyniaczki, więc nie mamy zdjęć, ale zachowaliśmy cudowne wspomnienia obejrza-

nych tam eksponatów.

Ostatnim punktem naszej wycieczki był przejazd do Zagnańska, gdzie odwiedziliśmy Bartka – króla Puszczy Świętokrzyskiej. Dąb Bartek – jeden z najstarszych w Polsce dębów, od 1954 roku chroniony prawem jako pomnik przyrody wiek dębu oceniano nawet na 1200 lat- na wszystkich wywarł on ogromne wrażenie.

Mimo że drugi dzień wycieczki nieubłaganie już się kończył, zdążyliśmy jeszcze zwiedzić Samsonów- ruiny huty, gdzie przerabiano w kuźnicach rudę na żelazo.

W drogę powrotną udaliśmy się z głowami pełnymi nowej wiedzy, pełni wrażeń, niezapomnianych chwil wspólnie spędzonych, bardzo zmęczeni, ale szczęśliwi na sto procent.

Osobiście zachęcam do zwiedzania tych wyżej przedstawionych miejsc, ale i wielu innych.

Laura Ficek, kl.6b

## RAJD PAPIESKI

W piątek, 9 września 2022 roku odbył się Rajd Szlakiem ks. Kardynała Karola Wojtyły.

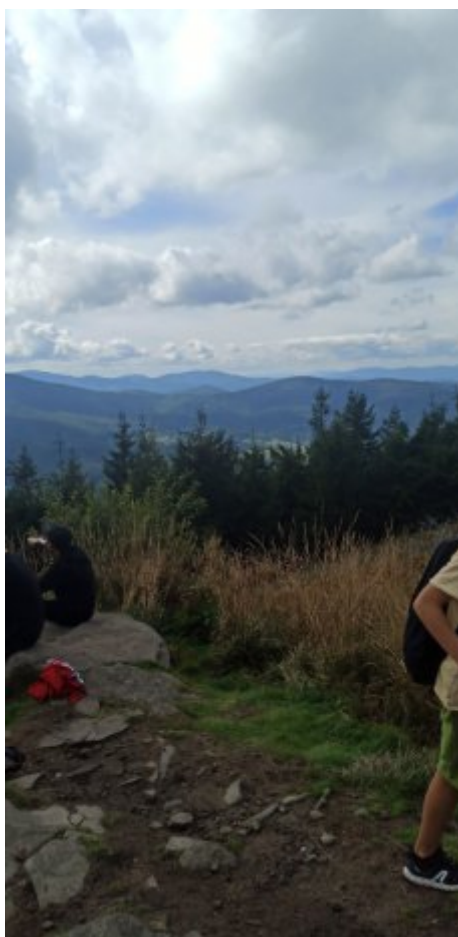
W wycieczce wzięli udział ochotnicy ze szkół w Zawoi Centrum, Zawoi Mosorne, Zawoi Wilcznej, Skawicy oraz Juszczyzna. Na trasę udali się także inni ludzie. Rajd rozpoczęła msza św. o godzinie 8.30 w Skawicy, po czym wszyscy ruszyliśmy na szlak ze Suchej Góry.

Pogoda dopisywała nam nieustannie. Pierwszy przystanek mieliśmy w schronisku na Hali Krupowej (1152 m.n.p.m), gdzie przed laty Karol Wojtyła pił herbatkę. Widoki od początku naszej wędrówki były niesamowicie piękne. Można było zauważyć, że niektóre drzewa przyjmowały już jesienne barwy - odcienie czer-

wieni, pomarańczy. Następnym naszym przystankiem była Polica (1369 m.n.p.m). Mogliśmy zobaczyć tam krzyż oraz pomnik upamiętniający ofiary katastrofy lotniczej, która miała miejsce 2 kwietnia 1969 roku.

Po udanym, szczęśliwie zakończonym rajdzie ok. godziny 14.40 zesliśmy na Krowiarki, skąd zawiózł nas autobus pod naszą szkołę do Zawoi Centrum. Myślę, że na długo pozostanie mi w pamięci ta wyprawa i trudności, które były z nią związane. Na pewno jeszcze nieraz udam się na ten szlak razem z moją rodziną.

Wiktoria Trzebuniak, kl.8b





## SPORTOWY WRZESIEŃ

We wrześniu w Zawoi miał miejsce finał powiatowy w kolarstwie górskim. Naszą szkołę reprezentowało 11 zawodników i 4 zawodniczki.

Oto wyniki:

Gabrysia Bury – 1 miejsce

Olivier Biela -1 miejsce

Kacper Wronowski -3 miejsce

Gratulujemy!



## SPORTOWY WRZESIEŃ



Eliminacje gminne w biegach sztafetowych. Na linii startu stanęli uczniowie ze Skawicy i z Zawoi Centrum Rywalizacja na najwyższym poziomie. Zawodnicy stanęli na wysokości:

- dziewczyny klasy IV - VI 1 miejsce
- chłopcy klasy IV - VI - 2 miejsce
- dziewczyny klasy VII - VIII - 1 miejsce
- chłopcy klasy VII - VIII - 1 miejsce

Gratulujemy i życzymy sukcesów w zawodach powiatowych.



## SPORTOWY WRZESIEŃ

Finał powiatowy w sztafetowych biegach przełajowych odbył się w deszczowej pogodzie w Suchej Beskidzkiej.

Naszą szkołę reprezentowały 3 zespoły: dziewczyny z klas 4-6 zdobyły 4 miejsce. Ich starsze koleżanki i koledzy z klas 7-8 zajęli 2 miejsce.



## "URODZINY" WISŁAWY SZYMBORSKIEJ

DZISIAJ PRZYGOTOWAŁAM DLA WAS INTERPRETACJĘ WIERSZA "URODZINY" WISŁAWY SZYMBORSKIEJ - LAUREATKI LITERACKIEJ NAGRODY NOBLA.



Wisława Szymborska  
**Urodziny**

Tyle naraz świata ze wszystkich stron świata:  
moreny, mureny i morza, i zorze,  
i ogień, i ogon, i orzeł, i orzech -  
jak ja to ustawię, gdzie ja to po-  
łożę?  
Te chaszcze i paszcze, i leszcze,  
i deszcze,  
bodziszki, modliszki - gdzie ja to  
pomieszczę?  
Motyle, goryle, beryle i trele -  
dziękuję, to chyba o wiele za wie-  
le,  
Do dzbanka jakiego tam łopian  
i łopot,  
i łubin, i popłoch, i przepych,  
i kłopot?  
Gdzie zabrać kolibra, gdzie ukryć  
to srebro,  
co zrobić na serio z tym żubrem  
i zebra? -  
Już taki dwutlenek rzecz ważna  
i droga,  
a tu ośmiornica i jeszcze stonoga!  
Domyślam się ceny, choć cena  
z gwiazd zdarta -

*dziękuję, doprawdy nie czuję się  
warta.*

*Nie szkoda to dla mnie zachodu  
i słońca?*

*Jak ma się w to bawić osoba ży-  
jąca?*

*Na chwilę tu jestem i tylko na  
chwilę:*

*co dalsze, przeoczę, a resztę po-  
myślę.*

*Nie zdążę wszystkiego odróżnić  
od próżni.*

*Pogubię te bratki w pośpiechu  
podróżnym.*

*Już choćby najmniejszy - szalony  
wydatek:*

*fatyga lodygi i listek, i platek  
raz jeden w przestrzeni, od nigdy,  
na oślep,*

*wzgardliwie dokładny i kruchy  
wyniośle. Na dobry początek wy-  
pisałam kilka elementów wiersza,  
które zwróciły moją uwagę.*

### TEMAT UTWORU

Wiersz Wisławy Szymborskiej odnosi się do codziennych rzeczy i czynności w życiu człowieka, natomiast podmiot liryczny przedstawia nam pytania, nad którymi my (zwykli ludzie) nigdy się nie zastanawialiśmy, ponieważ uznawaliśmy je za oczywiste bądź niewarte uwagi. Utwór mówi o pięknie i różnorodności świata. Po przeczytaniu wiersza możemy zdać sobie sprawę z różnych rzeczy, które nas otaczają i zastanowić się "Jak ma się w to bawić osoba żyjąca?"

### NASTRÓJ WIERSZA

Dzięki temu, że wymienione w wierszu składniki zostały dobrane na zasadzie brzmienio-wo-skojarzeniowej, piękno i różnorodność świata zapierają dech w piersiach, a tekst staje się zabawny, żartobliwy, lekki i wdzięczny. Wiersz jest bardzo filozoficzny. Przedstawia nam różne codzienne rzeczy, które sprawiają, że wiersz staje się ciepły i bliski sercu. Możemy się poczuć bliżsi problemów podmiotu lirycznego.

### PODMIOT LIRYCZNY

Podmiot liryczny jest bardzo ciekawy otaczającego go świata. Mówi o takich jego elementach, które pojawiają się w naszym życiu na każdym kroku. Osoba mówiąca ujawnia się w czasownikach, na przykład: "Domyślam się ceny", "Na chwilę tu jestem i tylko na chwilę". Zadaje sobie dużo filozoficznych pytań, dla przykładu: "Gdzie ja to położę?", "Gdzie ja to pomieszczę?". Podmiot liryczny mówi do wielu ludzi bądź do przedmiotów, które nam przedstawia. Jest oszołomienia natłokiem wrażeń w trakcie poznawania świata. Najpierw odczuwa radość, a następnie nasuwa się refleksja, że nie można poznać wszystkiego, wszystkiego zobaczyć i wszystkiego zrozumieć.

## "URODZINY" WISŁAWY SZYMBORSKIEJ



i podmiot liryczny mówi nam, że jest to za wiele dla osoby śmiertelnej; “Domyślam się ceny, choć cena z gwiazd zdarta” - być może jest to modlitwa do Boga o pomoc w rozwiązaniu problemów: “Na chwile tu jestem i tylko na chwile” - oznacza to życie, które trwa bardzo krótko i my jako człowiek nie poradzimy sobie z taką ich ilością jaka nas otacza”.

**Zdrobnienie:** “listek”, “płatek”.  
Funkcja: podkreślenie najmniejszego wydatku, który był wielkości płatka lub listka.

**Pytanie retoryczne:** “Jak ja to ustawię, gdzie ja to położę?”, “Gdzie ja to pomieszczę?”, “Gdzie zabrać kolibra, gdzie ukryć to srebro, co zrobić na serio z tym żubrem i zebra?”, “Jak ma się w to bawić osoba żyjąca?”.

Funkcja: przedstawienie wielkości i ilości problemów w życiu człowieka.

**Powtórzenie:** “Domyślam się ceny, choć cena z gwiazd zdarta”. Funkcja: proszenie Boga o pomoc.

**Wykrzyknienie:** “Już taki dwutlenek rzecz ważna i droga, a tu ośmiornica i jeszcze stonoga!”. Funkcja: ilość problemów przekracza możliwości człowieka.

Dziękuję za przeczytanie mojej interpretacji “Urodziny” Wisławy Szymborskiej.

### TYTUŁ UTWORU

Tytułowe “Urodziny” odnoszą się do narodzin człowieka, który pojawiając się na świecie, zastaje wszystko przygotowane na jego przyjście. Świat to niejako urodzinowy prezent dla każdego z nas.

### BUDOWA UTWORU

Wiersz ma 26 wersów. Każdy wers składa się z 12 sylab. Utwór Wisławy Szymborskiej jest wierszem ciągłym (stychicznym) i nie ma podziału na zwrotki. Występują rymy parzyste, żeńskie (deszcze-pomieszczę, wiele-trele), które tworzą specyficzny rytm utworu. “Urodziny”

Wisławy Szymborskiej są utworem melodyjnym.

### ŚRODKI STYLISTYCZNE

**Epitety:** “cena z gwiazd”, “osoba żyjąca”, “pośpiechu podróżnym”, “szalony wydatek”, “wzgardliwie dokładny”, “kruchy wyniośle”.  
Funkcja: zabarwienie tekstu, te epitety podkreślają piękno składników świata.

**Metafora:** “Tyle naraz świata” - w tym zdaniu świat oznacza rzeczy, które są nieodłączną jego częścią; “moreny, mureny, i morza, i zorza” - wszystkie rzeczy wymienione w wierszu nie są przedmiotami, a problemami, których nie potrafimy pomieścić

## TAAKI POMYSŁ!

Jest rok 2320. Stephen pracuje w tajnym kompleksie laboratoryjnym znajdującym się w Trójkącie Bermudzkim. Budynek ów ma wiele sal, w których odbywają się różne eksperymenty. Laboratorium jest pokryte wielkimi ekranami, które mają za zadanie wtopić się w morskie dno. Profesor Stephen jest młodym zdolnym uczonym, ma 22 lata. Nosi letni strój, chociaż to środek jesieni. Naukowiec wyróżnia się tym, że nie posiada własnego kitla, ponieważ jak stwierdził, drapie go w szyję. Z tego powodu prezes pozwolił mu chodzić w takim stroju jak na co dzień.

Pewnego jesiennego popołudnia wpadł mu do głowy świetny pomysł:

- A co by było, gdyby ludzie potrafili przenosić się w czasie? – pomyślał i czym prędzej udał się do biblioteki. Gdy przeglądał kolejno książki na temat struktury czasoprzestrzennej, trafił na ciekawą biografię pewnego naukowca Alberta. Profesor opisał w niej, jak udało mu się wybudować wehikuł czasu, ale zamieścił jedynie część planu. Stephenowi od razu nasunęła się myśl, że musi odnaleźć resztę planów. Stwierdził, że najpierw powinien udać się do sekretnego laboratorium Alberta. Po przeszukaniu całego kompleksu zwątpił w powodzenie poszukiwań. Nagle przypomniał sobie, że w książce pisało, iż ulubionym jedzeniem Alberta były krewetki.

- Gdzie jest wystawa gatunków krewetek? – zaczął wypytywać

innych pracowników kompleksu. Nie uzyskał żadnych informacji, więc udał się do samego prezesa.

- Panie prezesie, mógłby pan wskazać mi drogę do wystawy krewetek? – zapytał.

- Chętnie – odpowiedział prezes i wyciągnął plan budynku. - Po wyjściu wyjdiesz z mojego biura idź prosto do końca korytarza, potem skręć w lewo i zejdziesz schodami w dół. Tam znajdziesz wystawę krewetek – wyjaśnił mu prezes.

- Dziękuję – odpowiedział z wdzięcznością Stephen i pobiegł we wskazanym kierunku. Gdy dotarł do wystawy, od razu zaczął szukać ulubionej krewetki Alberta, czyli tygrysiej. Znalazł ją szybko, zaczął oglądać z każdej strony. Znalazł tajemniczy przycisk, a kiedy nacisnął go, otworzyło się tuż za nim tajne przejście. Wszedł do pomieszcze-

nia i od razu zabrał się za przeszukiwanie wszystkich planów. Nie musiał długo szukać, ponieważ leżały na biurku pod listami Alberta.

- Dobrze, że tak szybko udało mi się znaleźć te plany - pomyślał. - Wrócił do swojego laboratorium i zaczął zbierać potrzebne materiały. Kiedy już wszystko przygotował jak należy, rozpoczął prace budowlane. Były dosyć trudne i skomplikowane, ale powiodły się i mógł rozpocząć pierwsze próby przejścia w czasie. Najpierw spróbował przejść do okresu jury i gdy przejście się otworzyło, to przeszedł przez nie. Odetchnął z ulgą, ponieważ uświadomił sobie, że mu się udało. Zaczął eksplorować świat dinozaurów, aż natrafił na jaskinię, w której mieszkał jakiś człowiek. Była to postać dosyć niska, nie miała lewego przedramienia. Miała około 50 lat i była ubrana kitel laboratoryjny. Twarz miała okrągłą porośniętą długą brodą i włosami stojącymi dęba. Stephen przypuszczał, że to Albert, ale nie był jeszcze do końca pewny.



## TAAKI POMYSŁ!

– Albert? – zapytał niepewnie.  
 – Tak – odpowiedział profesor. –  
 A ty kim jesteś? – dodał.  
 – Jestem profesor Stephen, pracuję  
 w tym samym laboratorium,  
 w którym pan pracował –  
 oznajmił.

– A jak się tu znalazłeś? – dopytywał się Albert.

– Znalazłem pańskie stare plany  
 wehikułu czasu i wybudowałem  
 taki sam – tłumaczył Stephen. –  
 A pan dlaczego tutaj tkwi i gdzie  
 jest pana lewa ręka? – zapytał się  
 Profesor.

– Siedzę tutaj od około 20 lat –  
 opowiadał Albert. – Gdy zbudowałem  
 ten wehikuł czasu, zapomniałem  
 stworzyć dodatkowego pilota,  
 który przywołałby wehikuł do  
 mnie, kiedy bym tylko chciał.  
 Gdy tu dotarłem, pomyślałem,  
 że znalazłem się w pułapce, bo  
 zapomniałem ze sobą planów –  
 zakończył Albert. – Jeśli chodzi  
 o drugie pytanie, to T-REX odgryzł  
 mi przedramię około 2 lata temu.  
 – dopowiedział stary Profesor.

– Straszne, ale za to ja mam dla  
 pana dobrą wiadomość – oznajmił  
 Stephen.

– Jaką? – zaciekawiał się Albert.

– Mam ze sobą plany – odpowiedział  
 Stephen.

– To świetnie! Od razu możemy  
 wziąć się do pracy – ucieszył się  
 Profesor Al. – tylko musimy zebrać  
 materiały, które zastąpią nam  
 tę z naszej rzeczywistości. Gdy  
 już mieli wszystko co potrzebne  
 i wybudowali wehikuł czasu po-

dobny do jego poprzedników.

Po powrocie do ich realnego  
 czasu stwierdzili, że muszą  
 zniszczyć wszystkie wehikuły  
 oraz ich plany. Z własnych doświadczeń  
 wiedzieli, że ludzkość jeszcze  
 nie jest gotowa na podróżę w  
 czasie. Stephen zdziwił się,  
 gdy popatrzył na zegar, bo okazało  
 się, że minęły zaledwie 3 godziny,  
 wydawało się, że spędzili tam  
 kilka dni. Następnie udali się

do punktu medycznego, żeby  
 dokładnie opatrzyć ranę Alberta.  
 Przez kolejne lata pracowali  
 razem, by pomysł Profesora Al  
 został kiedyś jeszcze zrealizowany.  
 Ale czy to możliwe!?

Karol Kudzia, kl. 6b



## KAWAŁ ŻARTU

Pani od biologii pyta Jasia:  
-Wymień mi pięć zwierząt mieszkających w Afryce!  
Na to Kazio:  
-Dwie małpy i trzy słonie.

Nauczyciel napisał w dzienniku uczennicy:  
- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.  
Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:  
- To pestka! Gdyby pan słyszał jej matkę!...

Lekcja w szkole w czasach paleozoiku. Nauczycielka wykuwa na kamiennej tablicy pytanie: Ile to jest 2+2? Wzywa do odpowiedzi Jasia. Ten nie zna odpowiedzi i zastanawia się. Nagle słycać straszny huk i unoszą się tumany kurzu. Nauczycielka pyta surowo:  
- Dzieci! Kto rzucił ściągę?!

Panie władzo! Szybko! Tam za rogiem ulicy... - wołają dwaj zadyszani chłopcy do przechodzącego policjanta.  
- Co się stało?  
- Tam... nasz nauczyciel...  
- Wypadek?!  
- Nie... on nieprawidłowo zaparkował!

Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny i otworzył dziennik:  
- Małgosiu, co to za wzór?  
- To jest... No, mam to na końcu języka...  
- Dziecko, wypłuj to szybko! - mówi nauczyciel. - To kwas siarkowy...

Mąż odwozi do szpitala rodzącą żonę - nauczycielkę polskiego. Ta nazajutrz dzwoni do męża:  
- Kochany, jestem taka szczęśliwa! Wyobraź sobie: rodzaj męski, liczba mnoga!

Nauczycielka pyta się dzieci, jakie zwierzęta mają w domu. Uczniowie kolejno odpowiadają:  
- Ja mam psa...  
- Ja kota...  
- U nas są rybki w akwarium...  
Wreszcie zgłasza się Kazio:  
- A my mamy kurczaka w zamrażarce...

Nasza nauczycielka mówi sama do siebie, czy wasza też?  
- Nie, nasza myśli, że jej słuchamy!  
- Co ty przyniosłeś w tym futerale na skrzypce? - dziwi się nauczycielka muzyki - Przecież to pistolet maszynowy!  
- Ale heca, ojciec poszedł robić skok na bank ze skrzypcami...

Myśli miesiąca:

***Szczęście jest jedyną rzeczą, którą się mnoży, kiedy się ją dzieli***

Albert Schweitzer

### JEDYNKA

Pismo Dzieci i Młodzieży SP nr 1 w Zawoi Centrum

Redaktorki naczelne: **Katarzyna Wilczyńska**.

Zespół redakcyjny: **uczniowie szkoły podstawowej oraz nauczyciele**.

Opiekun: mgr Katarzyna Wilczyńska.

Adres redakcji: SP nr 1 w Zawoi Centrum, 34-222 Zawoja 2000, e-mail [gazetkaszcentrum@wp.pl](mailto:gazetkaszcentrum@wp.pl).

Skład komputerowy: mgr Katarzyna Wilczyńska,

Zdjęcia: arch. ZS Centrum, ogólnodostępne zasoby internetowe